

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Pokojowa odysseya Europy.

Kompromis genewski w świetle faktów. Reakcja Niemiec na słowa prawdy.

Agencja telegraficzna „Express”.

Genewa, 12 grudnia.

Przez całą niedzielę odbywały się rokowania w sprawach spornych, mimo że prace Ligi Narodów oficjalnie zakończone zostały w sobotę. Pierwsza konferencja pięciu ministrów spraw zagranicznych rozpoczęła się o godzinie 11 i pół przed południem i trwała dwie godziny. Brał w niej udział także prawnicy Gaus, Huast i Fromageant. Po tej konferencji Briand oświadczył dziennikarzom, że nieporozumienia jeszcze dziś będą zlikwidowane. Po tej konferencji odbyło się posiedzenie prawników, którzy sformowali ostateczną redakcję kompromisu. O godz. zaś 4 odbyło się drugie i ostatnie posiedzenie pięciu ministrów zagranicznych, zakończone o godz. 6.30.

OSTATECZNE OSIĄGNIĘCIE KOMPROMISU.

Komunikat o ostatecznym zawarciu kompromisu w sprawie odwołania międzysojuszniczej komisji kontrolnej z Niemcami ma być wydane w późniejszych godzinach wieczornych bezpośrednio przed odjazdem Chamberlaina i Brianda. Stresemann zostanie w Genewie do poniedziałku. Dotychczas nie jest pewne w jaki sposób zdołano osiągnąć kompromis co do załatwienia 2 kwestyj spornych: sprawy fortyfikacji w Królewcu i sprawy wywozu i produkcji materiałów wojennych. Nie wątpliwym jest, że sprawy te nie zostaną załatwione merytorycznie, lecz będą przedmiotem dopiero późniejszych rokowań. O procedurze tego załatwienia toczy się spór między Niemcami i Francją. Niemcy chcą, ażeby sprawy te były przekazane sądowi rozjemczemu, Francja — komisji inwestygacyjnej.

KIEDY NASTAPI ZNIESIENIE KONTROLI?

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 12 grudnia.

Szwajcarska ag. telegraf. donosi: Na odbytej dzisiaj konferencji ministrów spraw zagranicznych państw sojusznicznych i Niemiec udało się uzyskać całkowite porozumienie również i w sprawie fortyfikacji na wschodniej granicy Niemiec. W miejsce proponowanej w sobotę procedury rozjemczej wprowadzono procedurę wzajemnego porozumienia się i po jednaniu z zastrzeżeniem, że oba punkty sporne a mianowicie sprawa materiału wojennego i fortyfikacji będą załatwione na drodze specjalnej. Przedstawiciele 6 mocarstw postanowili jak słyhać znieść wojskową kontrolę międzysojuszniczą z dnem 1. II. 1927. Od tego terminu w myśl postanowień powziętych przez Radę Ligi artykuł 213 traktatu wersalskiego wchodzi w życie. W sprawie fortyfikacji komunikat urzędowy głosi: że dyplomaty czne rozwiązania prowadzone przez konferencję ambasadorów będą prowadzone i że będą poczynione nowe propozycje w tej sprawie w celu przyspieszenia tych rozważań i ułatwienia ich zakończenia. Protokół posiedzenia podpisany został przez Chamberlaina, Brianda, Stresemanna, Sciaole, Ishiego i Vanderveldego.

MIN. ZALESKI O ZŁEJ WOLI NIEMIEC.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Genewa, 12 grudnia.

Min. Zaleski udzielił genewskiemu przedstawicielowi dziennika parwskiego

„Journal des Debats” wywiadu, w którym stwierdził, że deklaracja niemiecka w parlamencie Rzeszy, czyniąc różnicę między gwarancją granic zachodnich i wschodnich, musi wszystkich przyjaciół pokoju zaniepokoić i wywołać zamieszanie. Nadzieje min. Zaleskiego, że Niemcy po wstąpieniu do Ligi Narodów będą brały na serio swe zobowiązania, a zwłaszcza, że uszanują nienaruszalność wszystkich państw będących członkami Ligi Narodów bez zastrzeżeń, nie ziściły się. Wskutek tej wątpliwej postawy niemieckich mężów stanu także rokowania Niemiec na wschodzie nad granicami Polski mają wybitnie ofensywny wobec Polski charakter i są dowodem złej woli Niemiec.

NIEMCY REAGUJĄ.

Berlin, 12 grudnia.

Wszystkie pisma wyrażają się z wielkim niezadowoleniem o wynurzeniach ministra Zaleskiego wobec przedstawiciela „Journal des Debats” i uważają, że oświadczenia jego przyczynić się tylko mogą do wywołania nowych trudności.

„Berliner Tageblatt” i inne demokraty-

czne pisma cytują wywiad ten z komentarzami z wielkim niezadowoleniem, lecz i z wielką oględnością. Prawicowe „Berliner Börsen-Ztg.” twierdzi, że jest to tendencyjna machinacja polska mająca na celu wzbudzenie w Genewie nieufności do Niemców.

Natomiast w niemożliwie ostry sposób napada organ ministra Stresemanna, „Tägliches Rundschau”. Takie „gadanie, przez kracza wszystkie dotychczasowe przekraczanie faktów, jakie popełnił ten pan (Zaleski), ale już wkrótce nadejdzie czas, w którym pogadamy z tym przedstawicielem prowokacyjnej polityki francuskiej naprawdę po niemiecku”.

Dziennik zarzuca min. Zaleskiemu podawanie nieprawdziwych faktów, jak na przykład, co do polskości Śląska oraz co do kwestji rozgraniczenia gwarancji granic wschodnich od granic zachodnich, co zostało zastrzeżone w traktacie lokarneskim, o czym jednak pan minister zupełnie zapomniat. Najbardziej drażnią dziennik wywody ministra Zaleskiego o polskości odstąpionych Polsce ziem, które dziennik nazywa absurdalnymi.

Jednym słowem, dziennik zarzuca ministrowi Zaleskiemu kłamstwa i nietakty, skoro pertraktując przy jednym stole z Niemcami, mógł wyrażać się w podobny sposób.

Wiadać, że w organie p. min. Stresemanna przebiega bardzo silnie złość, iż minister polski zdobył się na powiedzenie Niemcom prawdy w oczy na forum publicznym.

CO MÓWI STRESEMANN?

Agencja telegraficzna „Express”.

Genewa, 12 grudnia.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy Stresemann udzielił wywiadu przedstawicielowi prasy, w którym oświadczył, że niemiecki punkt widzenia w sprawie protokółu inwestygacyjnego naogół zwyciężył.

OPINIA PRASY NIEMIECKIEJ.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 12 grudnia.

„O zwycięstwie” niemieckiem w Genewie prasa demokratyczna i lewicowa wyraża się pogłosem jakgdyby stwierdzając, iż było ono „sukcesem niepełnym”.

Natomiast dzienniki prawicowe twierdzą z oburzeniem, iż wyników narad genewskich w żadnym wypadku nie można nazwać sukcesem, gdyż wszystkie tezy niemieckie zostały odrzucone.

„Żeby mówić o zwycięstwie — stwierdza „Local Anzeiger” — trzeba mieć takie azkute głowy, jak przywódcy stronnictw lewicowych i demokratycznych”.

Piąty zjazd inspektorów szkolnych.

P. BARTEL APELUJE DO CIERPLIWOŚCI NAUCZYCIELI.

Warszawa, 12 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Na piątym zjeździe walnym inspektorów szkolnych Rzeczypospolitej minister dr. Kazimierz Bartel po powitaniu zebranych powiedział m. in. co następuje:

Sprawa ustroju szkolnego to nie jest sprawa łatwa. To jest sprawa, która musi być wykuta w poważnym wysiłku. — Dlatego zabrałem się ja i moi najbliżsi współpracownicy w ministerstwie do ustalenia tego ustroju bez wszelkich namietności. Inaczej traktować tej sprawy nie wolno i inne traktowanie nie rokuje powodzenia. Ta rzecz musi być zrobiona spokojnie i dobrze. Eksperymentowanie w tej dziedzinie jest niedopuszczalne. — Powziąłem sobie za cel i główne zadanie jako reprezentant i kierownik ministerstwa W. R. i O. P. ustalenie ustroju szkolnictwa dlatego, że jest rzeczą niemożliwą, aby nadal ustrój szkolnictwa był uzależniony od temperamentu, humoru i poglądów politycznych ministra.

Proszę panów, podjąć się tego trudu, by z całą powagą i spokojnie ustalić plan działania, a o ile to w mojej mocy, będzie moim zadaniem ustawodawczo się do tego przyczynić. — Druga sprawa, w której chciałbym zająć stanowisko, to sprawa skutków t. zw. ustawy sanacyjnej, która w szkolnictwie odbiła się w sposób bardzo ciężki. Trzeba to stwierdzić, jeżeli się jest człowiekiem obiektywnym, że ustawa została zrobiona w najlepszej myśli przy ścisłej skarbówi z pomocą. Ze ustawa ta dotknęła szkolnictwo w wysokim stopniu, tłumaczy się tem, że budżet szkolny w Polsce, jeśli pominiemy budżet ministerstwa spraw wojskowych, jest największy. Rzecz zrozumiała, że procentowo odbiło się to dość poważnie na budżecie szkolnym. Pragnę panów jednak zapewnić, że jest moim dążeniem i przypuszczam, że

będzie mógł to dążenie w pewnym stopniu zrealizować, aby skutki ustawy sanacyjnej w miarę rozwoju stosunków gospodarczych zostały usunięte.

Muszę apelować do cierpliwości pa-

20 lat na straży interesów narodowych i społecznych.

JUBILEUSZ STOW. KUPCÓW POLSKICH W STOLICY.

Warszawa, 12 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

W niedzielę, dnia 12 b. m. Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie obchodziło uroczystość 20-tą rocznicę swego istnienia. Instytucja ta, największa z pośród wszystkich organizacji kupiectwa polskiego na terenie Rzeczypospolitej w okresie swego dotychczasowego istnienia rozwijała wbrew trudnościom ze strony

nów i prosić, abyście panowie mnie jako kierownikowi szkolnictwa zaufali, a idąc krok po kroku, będą dążyć do tego, by nie wystarczające uposażenie sfer nauczycielskich o ile możliwości usunąć.

Zyczę panom powodzenia w pracy i zapewniam, że uwagi panów wezmę pod bardzo poważną rozważenie.

rzędu rosyjskiego intensywną działalność w kierunku obrony interesów narodowych i społecznych jak i w dziedzinie kształtowania polskiej polityki handlowej po odzyskaniu niepodległości. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w katedrze św. Jana, poczem w przepięknej sali rady miejskiej odbyła się uroczysta akademja z udziałem przedstawicieli rządu, miasta oraz przedstawicieli sfer przemysłowych, handlowych i finansowych.

Kapitał amerykański na inwestycje polskie.

POŻYCZKA 8 MILJONÓW DOLARÓW W TRAKCIE REALIZACJI.

Warszawa, 12 grudnia.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanych źródeł, w najbliższej przyszłości kapitał amerykański angażuje znaczne sumy na inwestycje w Polsce. Bawi obecnie w tej sprawie w Polsce przedstawiciel jednego z najpoważniejszych trustów amerykańskich. W krótkim czasie ma przybyć jeszcze kilku reprezentantów kapitalistów amerykańskich. Szczególniej kapitał amerykański interesuje się elektryfikacją i przedsiębiorstwami górnośląskimi oraz inwestycjami kolejowymi. Między innymi w trakcie realizacji jest pożyczka 8 milionów dolarów na rozbudowę warszawskiego węzła kolejowego. Oprócz angażowania swoich kapitałów w Polsce przemysł

amerykański przystępuje do ściślejszej z Polską współpracy eksportowej. W najbliższych dniach ma być zawarta tranzakcja między Ameryką a hutami górnośląskimi na sumę 5 milionów dolarów.

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE.

Agencja telegraficzna „Express”.

Berlin, 12 grudnia.

Prezes delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami Prądzynski odbył konferencję z przewodniczącym delegacji niemieckiej Lewaldem i przedstawił mu memoriał, określający stanowisko polskie w sprawach, które mają być przedmiotem dalszych rokowań. Prace w podkomisjach będą rozpoczęte w pierwszej połowie stycznia 1927 roku.

Podbój Ameryki przez Polaków.

Czem możemy być—świadczy bezstronny głos Amerykanina.

Nakładem spółki wydawniczej G. T. Puznam's Sons w Nowym Jorku wyszła niedawno ciekawa bardzo książka p. t. „The Conquest of New England by the immigrant” pióra znanego adwokata bostońskiego i wybitnego znawcy stosunków imigracyjnych, Daniela Chauncey Brewera. Brewer pisze o podboju Nowej Anglii przez imigrantów, szczególnie zaś przez imigrację polską, której też w książce swej poświęca najwięcej miejsca.

„Jak wyniosłe, dumne sosny New Hampshire przechodzą już do przeszłości, pisze Brewer — tak w całej Nowej Anglii w dolinach Connecticut i Merrimac, w Barkshires i w Zielonych i Białych górach znika ludność anglo-saska, a jej miejsce zajmuje napływ ludzi nowych, przeważnie słowiańskiego pochodzenia skrzyżowanych, pracowitych, do ziemi, którą zajęli przodkowie, ludzi, którzy z historyczną przeszłością tych ziem nie mają wspólnego, których tradycje są inne, dążenia inne, a jednak ludzi dla tej ziemi potrzebnych, gdyż doprowadzających ją do nowego rozkwitu i nowej wydajności.”

Brewer podkreśla, iż imigranci, w szczególności Polacy, dokazali w Ameryce istnych cudów. Wobec zamknięcia, względnie znacznego ograniczenia pracy w fabrykach, robotnicy udają się na farmy, które od 100 przeszło lat są już nieuprawiane. Dorwawszy się do tej ziemi, zazwyczaj doszczętnie wyafłowionej, skalistej i nieurodzajnej, z uporem iście sfiwianiskim i entuzjazmem wkładają w nią swą pracę umiejętną, zamieniając pułkowiwa w kwitnące ogrody i pełne nairozmaitszych zbóż pola.

Dzięki usilnej pracy tych imigrantów ziemi w Massachusetts, które do niedawna jeszcze leżały odłogiem, przyniosły już przed dwoma laty większe dochody, niż najurodzajniejsze prowincje Stanów Zjednoczonych.

Znane są zasługi Polaków, położone nad kulturowaniem okolic Hadley'a. Jeszcze przed kilkudziesięciu laty w okolicach tych nie było ani jednego pola, ani jednego ogrodu. A dziś w kraju tym, zamieszkanym po większej części przez Polaków, niema ani jednego yarła kwadratowego nieuprawionej ziemi. Synowie imigrantów polskich — pisze dalej Brewer — otrzymują pierwsze nagrody w szkołach publicznych i kolegach Nowej Anglii. Ich córki wstępują do wyższych szkół, a po ukończeniu ich powracają do swych wiosek rodzinnych, by tu jako nauczycielki ludowe kształciły młodsze generacje.

Imigranci polscy nie tylko kupują najlepsze farmy, lecz dokupują do nich również ziemie opuszczone, na pozór zupełnie nieurodzajne, by już po kilku latach z pułkowiwy tych wyciągnąć nowe plonizadze.

„Być może — czytamy w cytowanej książce — że fronty ich domów nie zdobią tak piękne kwiaty, a kuchnie nie są

tak nieskazitelnie czyste jak kuchnie Yankeeów, jednakże imigranci ci z taką samą inteligencją stoją do walki z życiem, z jaką przed nimi stawali Yankeei. Na śmierć i życie walczą oni z wyafłowionym do cna gruntem, podobnie jak walczący musieli ich poprzednicy z puszcza i Indianami.”

Podobnie, jak Polacy, wielka aktywność wykazują również i inni imigranci europejscy. A dlatego, zdaniem autora,

pówtaje niebezpieczeństwo zupełnego podboju Nowej Anglii przez narody europejskie.

W dawnej historycznej Nowej Anglii, powstaje Nowa Polska, a obok niej małe Włochy, mała Bośnia, mała Słowacja. Dawnych Anglosasów i Yankeeów porwał zachód i uniósł daleko od tych pomników chwały amerykańskiej, dokola których osiedli Polacy i inne ludy europejskie.

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

STRESEMANN AWANSOWANY NA ANIOŁA POKOJU.

Omawiając wyniki genewskich układów, znoszących kontrolę militarną nad Niemcami, publicystyka polska winna działać w myśl dewizy W. Hugo: Je fais mon métier de flambeau! Trzeba nowych pochodni, aby ogół dojrział, dokąd wypadki ciągną świat i jakie są polskie wobec nich obowiązki (B. K.).

Szczytem wszytskiego jest nadanie nagrody pokoju Stresemannowi; o czem w sposób następujący pisze „Kurj. Por.” (12 b. m.):

Obdarzenie „nagrodą pokoju” z fundacji Nobla szejla polityki zagranicznej rządu Feldmarszałka Hindenburga, jest nie tylko jednym z wielkich skandalów historii, jest także niezmiernie pouczającym symptomem atmosfery obłudy i hipokryzji, wśród której tonie życie międzynarodowe czasów teraźniejszych.

Program rewizji granic Traktatu Wersalskiego jawnie wysuwany przez rząd Feldmarszałka Hindenburga, nie jest programem pokojowym. Sam wybór Hindenburga na szefa państwa był manifestacją, której sens nie mógł być dwuznaczny, nawet, gdyby Feldmarszałek w swoich enuncjacjach przed aktem wyborczym był bardziej wstrzemięźliwy w akcentowaniu swoich protestów przeciwko tym granicom, jakie Traktat Wersalski wyznaczył Niemcom na Wschodzie.

STROŃSKI O DMOWSKIM.

P. Stroński w „Warszawiance” z dn. 12 b. m. nazywa zadanie p. Dmowskiego trudnym:

Stworzenie przez p. Dmowskiego w Obozie W. P. czegoś bardzo czy wystarczająco różnego od Związku L.-N. musi się wydawać szerokim kołom obywatelskim rzeczą bardzo niepewną. Możliwość ta jest, na szczęście, w rzeczywistości większa niż w powszechnem mniemaniu. Naprzód dlatego, że p. Dmowski od czasu wojny od bieżących działań politycznych Zw. L.-N. stał zdala, a obecnie występuje właśnie dlatego iż uważa, że Zw. L.-N. przestał być właściwym dla obecnych zadań zgrupowaniem, przyczem wiadomo, iż nie ukrywał wobec władz Zw. L.-N., że w polityce jego były ciężkie błędy.

Więc to zerwanie z polityką Zw. L.-N.,

zresztą bez uchybiania mu, jest właśnie istotnem znamięm wystąpienia p. Dmowskiego. P. Dmowski jest umysłem zbyt wybitnym zarówno na to, by nie zauważyć twórczych pierwiastków faszyzmu, jak na to, by je żywcem do nas przeniósł. W sposobie ustrojowym Obozu Wielkiej Polski, w jej urzędzeniu władz i pojęciu karności, są niewątpliwie pierwiastki faszystowskie.

CZY PARLAMENTARYZM ZAMIERA?

„Świat” (tyg.) ogłasza ankietę na temat żywotności parlamentaryzmu, który

Echa wielkiej mowy Poincarégo.

BEZDEFICYTOWY BUDŻET JEST ZAGADNIENIEM CENTRALNEM. KREDYT POLEGA NA ZAUFANIU DO WYPŁACALNOŚCI PAŃSTWA.

Paryż, 14 grudnia.

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego”.

Dyskusja budżetowa z dnia 7 i 8 b. m. powzięła szeroki rozmach. Poruszono wszystkie wielkie zagadnienia finansowe: zwykłe franka, wymiane, kryzys ekonomiczny, bezrobocie i umarzanie długów. Debata zakończył premier Poincaré iście wielką mową, która wywarła ogromne wrażenie.

Centralne zagadnienie, zdaniem premiera, w sprawie finansów spoczywa w bezdeficytowym budżecie, który w 1927 roku nie może zależeć od wpływów spekulacji. Należy szybko uchwalić budżet, aby uniknąć prowizorów i ustalić ład finansowy, co leży w interesie skarbu i podatników.

„Kredyt pobieżny trzeba zabezpieczyć przed wszelką groźbą niebezpieczeństwa. Kredyt jest niczem innym, jak zaufaniem w wypłacalność państwa i w lojalne wypełnienie zobowiązań przez państwo. Nie chodzi o zaufanie do tego lub innego człowieka lub ministra, chodzi o zaufanie do słowa, danego przez państwo. Francja i cały świat się zademonstrowały przed światem. Zorganizowały amortyzację długów, zapewniły równowagę, wstrzymały wzrost cen. Udowodniły narodom, że można przeprowadzić naprawę własnymi siłami, bez zaprzędania wołności. Po nawaleniu budżetu, rząd przedłożył parlamentowi program rozwoju produkcji przemysłowej i rolniczej.”

Poincaré nieustannie akcentuje znaczenie parlamentu, którego uchwały nadają środkom finansowym trwałość i nieugiętość prawa. W związku z wiarą w działalność Poincarégo i skutecność unij nacjonalnej rozeszły się pogłoski o przedłużeniu czasu trwania legislatury obecnego parlamentu.

Organizacja Obozu Wielkiej Polski.

INFORMACYJNE ZEBRANIE DZIELNICZY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 12 grudnia.

Agencja Wschodnia.

Dzisiaj przy szczególnie wypełnionej sali krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń odbyło się zebranie informacyjne Obozu Wielkiej Polski, na którym przedstawiono cele i technikę organizacji Obozu.

Zebranie zagal gen. Stanisław Haller, poczem nastąpiło odczytanie referatu p. Romana Dmowskiego, wygłoszonego w Poznaniu w dniu 4 b. m. Wreszcie wygłoszona została deklaracja programowa Obozu Wielkiej Polski, skład rady głównej

chwycąc się w szeregu państw (Włochy, Hiszpanja, Grecja, Polska) jednocześnie gwałtownie podbił pół tuzina państw powstałych po wojnie w Europie, przetrzucił się na Angorę, na Persję i obecnie 400 milionów Chińczyków dąży do powołania tego ustroju.

„Świat” podaje głosy: marsz. Rataja i b. premiera Wł. Grabskiego, którzy na pytanie, czy Polska przeżywa kryzys parlamentarny, odpowiedzieli:

Marsz. Rataj: „Nie może zbankrutować forma rządu, która swa siłę czerpie w stynktownem dążeniu ludzi do rządzenia sobą. Jeżeli rozumieć kryzys jako trudność piętzące się przed parlamentaryzmem, nie mogę temu zjawisku zaprzeczyć. Trudności są dwójakiej natury: Natury moralnej, mającej źródło w psychozie powolnej, która cechuje maksymalizm. Stąd niemożność osiągnięcia kompromisu, będącego podstawą parlamentaryzmu, stąd dążenie narzucenia swego kierunku przemocą fizyczną. Druga seria trudności parlamentaryzmu stanowią powolnia natury gospodarczej.

Wł. Grabski: Według mnie, nie jest to ogólny kryzys parlamentaryzmu europ. Przeżywa kryzys polityczny; wywołany skutkami wojny; jeśli on odbywa się w kraju parlamentarnym, dotyka instytucji parlamentaryzmu. Ogólne jednak przeświadczenie, że parlamentaryzm się przyżył, jest sądem powierzchniowym, fałszywem uproszczeniem. Jeśli nie potrafimy utrzymać parlamentaryzmu, to i Polski nie potrafimy utrzymać. Odstępstwa od parlamentaryzmu są krótkotrwałe.”

Państwa i w lojalne wypełnienie zobowiązań przez państwo. Nie chodzi o zaufanie do tego lub innego człowieka lub ministra, chodzi o zaufanie do słowa, danego przez państwo. Francja i cały świat się zademonstrowały przed światem. Zorganizowały amortyzację długów, zapewniły równowagę, wstrzymały wzrost cen. Udowodniły narodom, że można przeprowadzić naprawę własnymi siłami, bez zaprzędania wołności. Po nawaleniu budżetu, rząd przedłożył parlamentowi program rozwoju produkcji przemysłowej i rolniczej.”

Poincaré nieustannie akcentuje znaczenie parlamentu, którego uchwały nadają środkom finansowym trwałość i nieugiętość prawa. W związku z wiarą w działalność Poincarégo i skutecność unij nacjonalnej rozeszły się pogłoski o przedłużeniu czasu trwania legislatury obecnego parlamentu.

O. W. P., oraz komitetów dzielnicowych i wojewódzkich. Następnie odczytany został referat o typie organizacji i obowiązkach Obozu Narodowego.

Przemówienia wygłosili: gen. Stanisław Haller, p. Folkierski i p. Bielecki. Przemówienia przyjęte zostały gorącym aplauzem. Po skończonych przemówieniach nastąpiło gremjalne zapisywanie się obecnych na sali do Obozu Wielkiej Polski.

P. Bielecki, imieniem uniwersyteckiej młodzieży narodowej zgłosił gremjalne przystąpienie do organizowanego Obozu

Krwawe widmo nowej wojny.

Państwa europejskie u progu niebezpieczeństwa.

Paryż, 11 grudnia.

Agencja Wschodnia.

Wiceminister spraw zgranicznych udzielił przed stawicielom prasy wywiadu, w którym streścił swój pogląd na obecną politykę państw europejskich w odniesieniu do spraw najbardziej aktualnych.

Jest on zdania, iż Europie grozi w czasie niedługim rozłam na dwie wielkie grupy państw, przyczem tego rodzaju sytuacja byłaby dla Francji bardzo poważna. Dojście do skutku niemiecko-włoskiego sojuszu przyjaźni oraz włosko albańskiego traktatu, którym Włochy szachują Jugosławie, nie wróży — zdaniem wiceministra — niczego dobrego dla zagranicznej polityki Francji i jest jakgdyby wstępem do dalszych wypadków.

WIDMO NIEMIECKIEGO REWANŻU.

Praga, 11 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiejsza „Narodni Politika” w artykule wstępny podkreśla niebezpieczeństwo, grożące państwu sprzymierzonym, zwłaszcza Polsce i Czechosłowacji, na skutek polityki Niemiec, współ-

Miejski Kinematograf Oświatowy
Dla dorosłych
CHATA ZA WSIA dramat w 7 akt. o snuty na tle powieści J. K. Kraszewskiego. Początek seansów godz. 6.00 i 8.45
Dla młodzieży:
HAROLD LLOYD jako poeta, komedia w 8 aktach. Początek godz. 3—4.30.

Dwa nowe rozporządzenia prasowe mają się ukazać w najbliższych dniach.

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 11 grudnia.

W najbliższych dniach zostaną wydane nowe dwa dekrety prasowe, z których jeden będzie rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej „o prawie prasowym”, a drugi o rozpowszechnianiu nieprawdliwych wiadomości i o zniewagach władz państwowych.

Pierwszy wprowadza ujednostajnienie przepisów prasowych w całym Państwie, drugi zastępuje niefortunny dekret, który sejm wczoraj postanowił uchylić.

Dekret drugi odnosi się nie tylko do prasy, ale wogóle do wszelkich wystąpień słownych i pisemnych, uchybiających rządowi. Z jego wniiesieniem do sejmki miałyby być dekret z dnia 4 listopada wycofany.

Dekret zawarty jest w 12 rozdziałach. W pierwszym daje ogólne pojęcie druku, rozpowszechnienia i t. d. W drugim nakłada obowiązki na drukarza i wydawcę w sprawie dostarczania egzemplarzy, w trzecim określa prowadzenie ksiąg w celu umożliwienia wydawania druków tajnych, w czwartym określa formy zgłaszania piśmie u władz, w piątym zaś formy umieszczania sprostowań urzędowych. Najważniejszy jest szósty artykuł, który zawiera przepisy o przestępstwach popełnionych treścią druku. Obok kar

zwykłych przewidywane są grzywny, oraz „nawiazki”.

Jeżeli oskarżony redaktor usiłował prowadzić dowód prawdy, nie mający widoków powodzenia, a przez taki wywód dobre imię poszkodowanego zostało naruszone, wówczas nakłada się na redaktora „nawiazka”, to jest dodatkowa kara. Nowością jest pociąganie do odpowiedzialności także właściciela zakładu drukarskiego za przestępstwa prasowe, dokonane przez pismo drukowane w jego drukarni. Rozdział siódmy i ósmy zawiera określenie przestępstw prasowych i ich kolejność, dzie wiaty zaś postępowanie w sprawach prasowych.

Orzecznictwo w sprawie przestępstw prasowych należy wyłącznie do sądu. Przy sądach okręgowych istnieją specjalne trybunały prasowe, powoływane na trzy lata, które mają załatwiać te sprawy.

O nie ze względu na swoją treść przestępstwo nie należy do sądu okręgowego, to wyrokować ma w sądzie powiatowym specjalnie do tych rze czy przeznaczony sędzia zawodowy.

Ostatnie trzy końcowe rozdziały zawierają przepisy dla poszczególnych dzielnic, to jest omawiają stosunek tego dekretu do ustaw, obowiązujących w poszczególnych dzielnicach, następnie w składach sądów prasowych i o wygaśnięciu do tychczasowych przepisów prawnych.

Co dzień niesie?



DZIŚ: Lucji P. M.

IUTRO: Wiktora B.

Wschód słońca 7.35

Zachód słońca 3.25.

Wschód księżyca 12.55 pp.

Zachód księżyca 1.15 pp.

Długość dnia 9.13.

Ubyło dnia 8.41.

POSIEDZENIE KOMISJI SKARBOWO-BUDŻETOWEJ.

Najbliższe posiedzenie Komisji Skarbowo-Budżetowej odbędzie się we wtorek, dnia 14 grudnia r. b. z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa umorzenia kwoty zł. 5.298.— należnej miastu od Kurji Biskupiej w Łodzi za ułożenie chodnika przed nieruchomością przy ul. Piotrkowskiej;

2) Sprawa ustalenia na rok 1927 wysokości stawek dodatku komunalnego do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków;

3) Sprawa ustalenia na rok 1927 wysokości stawek dodatku komunalnego do państwowego podatku od placów budowlanych oraz od gruntów, które uzyskały charakter placów budowlanych;

4) Sprawa ustalenia na rok 1927 wysokości stawek dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości;

5) Sprawa oddania gruntu na Polesiu Widzewskim pod budowę stacji towarowej.

DWA ROZPORZĄDZENIA W SPRAWIE REWIZJI KONCESYJ.

Izba skarbowa otrzymała dwa okólniki z Ministerstwa Skarbu w sprawie rewizji koncesyj. Pierwszy okólnik dotyczy osób, które zostały już pozbawione koncesyj i w obecnej chwili likwidują je. Termin likwidacji w stosunku do nich ma być przedłużony do 1 lipca 1927. Drugi okólnik dotyczy osób podlegających ustawie o rewizji koncesyj. Ministerstwo zwraca na nim uwagę urzędów skarbowych, że osobom, które przekroczyły 50 rok życia i zajmują się zawodowo sprzedażą artykułów monopolowych od 12 lat przyczem nie mają oni innych źródeł zarobkowych, nie należy odbierać koncesyj. Obydwa te okólniki nie regulują zasadniczo sprawy rewizji koncesyj. Są one jedynie chwilowym środkiem łagodzącym, przed ostatecznym uregulowaniem tej sprawy. (W)

WYSTAWA OBRAZÓW.

W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie wystawy obrazów artystów „Startu” w lokalu przy ulicy 6-go Sierpnia nr. 4. — Wystawa posiada także szereg obrazów artystów łódzkich. (u)

OTWARCIE PRACOWNI PRZYRODNICZEJ POLSKIEGO TOW. KRAJ.

W dniu wczorajszym o godz. 1 po poł. w lokalu szk. powsz. im. A. Mickiewicza (Nowo-Targowa 24) odbyło się uroczyste otwarcie Pracowni Przyrodniczej Polskiego Tow. Krajoznawczego. W uroczystości powyższej wzięli udział: p. kurator Owński, p. prez. Cynarski, p. ław. Hajkowski, p. Wojciechowski, nac. Wydz. Opieki Społ. przy Województwie p. dr. Sokołowski, przedstawiciel Tow. Ochrony Przyrody, p. Cernówna — przedst. T. N. S. W. nauczyciele przyrody i zaproszeni goście.

Otwarcia dokonał p. Adamowicz — prezes Polskiego Tow. Krajozn., nawołując zebranych, aby się zapisywali na członków P.T.K. W przemówieniu swem podkreślił p. Adamowicz zasługi, jakie przy zakładaniu pracowni położyli jej faktyczni organizatorzy p. dyr. Potęga, p. Konicówna, p. Cernówna, p. Kaczorowski i inni.

O celach i zadaniach pracowni przyrodniczej, podzielonej na 5 działów mówił p. Potęga, dyr. Pracowni Przyrodniczej. P. kurator Owński podkreślił: znaczenie Pracowni dla popularyzacji wiedzy przyrodniczej.

Ostatni przemawiał przedst. Z.P.N.S.P. życząc nowej placówce pomyślnego rozwoju.

Po przemówieniach zebrani zwiedzili wystawę, która zarówno doborem jak również ilością eksponatów w zupełności zasługuje na zwiedzenie.

Reorganizacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

DOTYCHCZASOWE KANDYDATURY BALONAMI PRÓBNEMI.

Ogłoszona w wczorajszym „Monitorze Polskim” reorganizacja centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych już weszła w życie, chociaż związane z tą reorganizacją zmiany personalne nie są jeszcze dokonane i pozostają dotychczas w sferze projektów. Ważniejszych przesunięć na niektórych wyższych stanowiskach w M. S. Z. należy się spodziewać po powrocie do Warszawy p. ministra Zaleskiego. Najgruntowniejszej przemianie osobowej ulegnie Wydział Wschodni, gdzie prawie cały personel ma zostać zmieniony, począwszy od obecnego naczelnika, p. Janikowskiego, upatrzono, jak wiadomo na człon

ka naszej ambasady przy Watykanie. Kandydatura jego następcy nie jest jeszcze zdecydowana. Równocześnie ze zmianą na stanowisku posła polskiego w Moskwie zajdzie w poselstwie tem gruntowna reorganizacja personalna, p. Patek bowiem otrzymał całkowitą swobodę w doborze współpracowników, których zabierze z sobą do stolicy SSSR. Dotychczas jednak p. Patek nie przedstawił w MSZ listy swych przyszłych współpracowników. Wszystkie lansowane do chwili obecnej kandydatury na wyższe stanowiska w poselstwie moskiewskim są tylko balonami próbnymi.

Najwyższa granica korzyści majątkowych.

ZMIANA ROZPORZĄDZENIA O LICHWIE PIENIĘŻNEJ.

Niezależnie od rozporządzenia ministra skarbu i sprawiedliwości o obniżeniu stopy procentowej, jaką pobierać mogą instytucje kredytowe, przygotowana jest również zmiana zasadniczego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29-go czerwca 1924 roku o lichwie pieniężnej. Zmiana ta ma na celu upoważnienie rady ministrów do regulowania ogólnie obowiązującej, obecnie ściśle określonej procentowo w powołanym rozporządzeniu, najwyższej granicy korzyści majątkowych, jaką można osiągnąć w stosunkach kredytowych pieniężnych.

Stopa ta wynosiła początkowo 24 proc. a w następstwie obniżona została w usta-

wie z dnia 30 czerwca 1926 roku, dotyczącej przedłużenia mocy obowiązującej tego rozporządzenia na 20 proc. rocznie.

Okazało się, iż dla dalszego racjonalnego regulowania stopy procentowej ogólnie obowiązującej, konieczne jest stworzenie tytułu prawnego do oznaczania najwyższej stopy procentowej tak dla banków, jak i prywatnych wierzycieli.

Projektowana więc zmiana stworzyć ma pełnomocnictwo ustawowe dla rady ministrów do regulowania ogólnej najwyższej granicy stopy procentowej, pozostawiając nadal ministrowi skarbu takie pełnomocnictwo w stosunku do instytucji kredytowych.

Nadzór sądowy nad bankami prywatnymi.

KOMISARJAT BANKOWY PRZEPROWADZI LUSTRACJE BANKÓW.

Zgodnie z zapowiedzią p. ministra skarbu o wzmocnionym nadzorze nad bankami prywatnymi, w najbliższych już dniach zostanie ostatecznie zorganizowany Komisarjat Bankowy, jako samodzielny Urząd przy Departamencie Obrót Pieniężny pod kierownictwem Jenerałnego Komisarza Bankowego p. Brońkowskiego. Komisarjat Bankowy został odpowiednio powiększony o kilka wybitnych sił fachowych i przystępuje do planowej akcji lustracyjnej banków prywatnych. Lustracje dokonywane obecnie będą miały przede

wszystkiem na celu opiekę nad interesami wkładców i innych wierzycieli bankowych, a więc: kontrolę odpowiedniego zabezpieczenia udzielanych kredytów i gwarancji, utrzymania dostatecznej płynności itd. Ponadto nadzór ze strony Ministerstwa odnosić się będzie do kontroli wykonania postanowień ustawy bankowej o powiększeniu kapitałów zakładowych (minimalny kapitał winien wynosić poczynając od 1 stycznia 1927 r. 1 milion złotych) oraz należytego wykonywania

Urzednicy komunalni w obronie swych praw.

WCZORAJSZE NARADY WOJEWÓDZKIEGO ZJAZDU.

W sali Rady Miejskiej odbył się wczoraj zjazd wojewódzki urzędników samorządowych. Zjazd zagal. p. Berkowicz, prze wodniczącym został dr. Baruchowski. Zjazd witał w imieniu p. wojewody naczelnik samorządowy p. Zakrzewski i przedstawiciel Magistratu.

P. Drajwa referował sprawę ustaw samorządowych i pracowników i wskazał, że społeczeństwo stoi zdala od pracowników samorządowych, a powinno być inaczej, gdyż bliższe zetknięcie się jest konieczne.

Sprawy urzędnicze na terenie Województwa Łódzkiego referował p. Muszyński, który wskazywał na bolączki pracowników samorządowych, którzy nie otrzymują dodatków, pracują po 12 godzin na dobę i nie otrzymują urlopow.

Marnotrawny syn.

14-LETNI KASJER

Pełniący obowiązki na dworcu warszawskim posterunkowy Stanisław Staszczak zauważył pewnego chłopca, który przy bufetach w poczekalni pierwszej i drugiej klasy wydawał wiele pieniędzy czyniąc zakupy w bufecie kolejowym i nie licząc się z ceną.

Posterunkowy, który zwrócił na to uwagę, zameldował swe spostrzeżenia starszemu przodownikowi, który zabrał chłopca na posterunek.

Przyprowadzonego spytano ile posiada pieniędzy przy sobie i czy nie uciekł z domu.

Przerażony chłopiec przyznał się, że posiada 300 zł., wobec czego poddano go osobistej rewizji. Okazało się, że jest to rodzicach przy ulicy Cegielnianej 38. — W kieszeni jego znaleziono bilet kolejowy

DEFRAUDANTEM.

drugiej klasy na pociąg do Warszawy.

Prócz tego w skrytce ubrania znalezione przy chłopcu 600 zł. w gotówce i czek na sumę 10.000 zł. na bank w Warszawie.

Chłopca zatrzymano i wezwano ojca jego, właściciela składu manufaktury przy ulicy Piotrkowskiej 54.

Wezwany przybył natychmiast i z jego zeznania okazało się, że chłopiec jest kasjerem w składzie ojca i w dniu ucieczki z domu został pobity przez ojca, a ponieważ miał klucze z kasy wyjął pieniądze i książeczkę czekową, na której wypisał czek i podrobił podpis ojca.

Posterunek spisał protokół, a chłopiec odprowadzony został do domu, zaś ojciec jego dzięki spostrzegawczości posterunkowego uratował dość pokazną sumę i mar notrznego syna. (b)

Ogólnokrajowy zjazd włóknarzy w Łodzi.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Łodzi ogólnokrajowy zjazd włóknarzy, przy udziale delegatów z całego kraju.—

Zjazdem zainteresowali się włóknarze Niemiec, Czechosłowacji, Anglii i Austrii. Po zagajeniu zjazdu wygłoszono sze-

Z INSTYTUTU NAUCZYCIELSKIEGO.

Kolo naukowe filologiczne Instytutu Nauczycielskiego, T. N. S. W. urządziła w lokalu Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej (ul. Andrzeja 7) w dniu dzisiejszym o godz. 8-jej wieczorem wykład prof. Uniwersytetu Poznańskiego Witolda Klingera p. t. „Liryka grecka i obecny stan badań nad nią”.

Wstęp dla członków P. C. B. P. — 1 zł., dla nieczłonków 2 złote.

OPLATEK I GWIAZDKA DLA DZIEWCZYNY RODZIN BEZROBOTNYCH.

Dorocznym wycieczką Two Sportowo-Oświatowe „Odrodzenie” urządziła trasy dycyjny oplatek i gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych rodziców z dzielnicy Chojny.

Oplatek i rozdanie gwiazdki odbędzie się w dniu 25 grudnia r. b. tj. w pierwsze święto Bożego Narodzenia punktualnie o godz. 10 rano w klubie Twa przy ulicy Rzgowskiej Nr. 90.

Zapisy dzieci bezrobotnych rodziców przyjmuje sekretariat Twa do dnia 18 bm. w godz. od 7 — 9 wiecz. każdego dnia w klubie Twa.

DZIŚ OSTATECZNA LIKWIDACJA ZATARGU W TRAMWAJACH.

Wczoraj donieśliśmy o zaproponowaniu przez zarząd KEŁ 10 proc. podwyżki płac dla pracowników tramwajowych. W dniu dzisiejszym odbędzie się w tej sprawie konferencja zarządu związku prac. inst. użyt. publ. z p. wojewodą Jaszczołtem, który powrócił już ze swej służbowej podróży do Warszawy i w zależności od wyników tej konferencji ustosunkują się pracownicy tramwajowi do propozycji zarządu tramwajów. Według zebranych przez nas informacji prywatnych, pracownicy tramwajowi, nie chcą wywoływać strajku, który uważają za broń ostateczną, propozycje zarządu tramwajów narażają się na przyjęcie. W ten sposób strajk na tramwajach miejskich byłby zażegnany. (w)

PRACOWNICY GAZOWNI GROZĄ STRAJKIEM WŁOSKIM.

W dniu wczorajszym w lokalu polskich związków zawodowych odbyło się zebranie pracowników gazowni, na którym omawiano sprawę niewypłacanej gratyfikacji.

Wybrano komisję składającą się z 8 osób, która zwróci się dziś do prezsa Rady Nadzorczej gazowni, by interwenjował w sprawie przyspieszenia wypłaty.

W rezolucji zebrani żądają wypłacenia gratyfikacji do dnia 15 b. m., a o ile do tego czasu nie zostanie wypłaćta uskuteczniiona, pracownicy gazowni w dniu 16 b. m. zaprotestują dwugodzinnym strajkiem włoskim. (b)

WCZORAJSZY WIEC W ZAWIERCIU.

W dniu wczorajszym odbył się wielki wiec w Zawierciu, zorganizowany przez Chrześcijańskie Związki Zawodowe, na którym były omawiane sprawy obecnych zarobków i drożyzny. Po przemówieniach przedstawicieli z Łodzi i innych miejscowości uchwalono szereg rezolucyj. (u)

reg powitalnych mów. W imieniu Ministerstwa Pracy witał zjazd okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz.

Szczególną uwagę zwrócił na siebie przedstawiciel Niemiec. W przemówieniu swem zobrazował on położenie włóknarzy w Niemczech wyjaśniając, że w ostatnich latach ruch organizacyjny włóknarzy niemieckich osłabł wskutek działalności komunistów, zmierzających do rozbijania związków.

Po powitaniach złożone zostało sprawozdanie z dotychczasowej działalności włóknarzy.

Z kolei omawiano poprzednie akcje podwyżkowe, których było 19. Referenci wyjaśniali, że stopa życiowa robotników jest niska, że obecnie robotnicy w przemyśle włókienniczym zarabiają o 50 proc. mniej niż wykazuje komisja statystyczna. Wreszcie omawiano położenie ogólnokrajowego ruchu włóknarzy. Polska, wyjaśniano, przechodzi największy w Europie kryzys bezrobocia. W okręgu łódzkim zredukowano pracę we wszystkich fabrykach, a w całym okręgu łódzkim zamknięto około 120 fabryk.

Wywiązała się gorąca dyskusja, pod czas której opozycjoniści zarzucali zarządowi głównemu, iż nie stał na wysokości zadania. Po dalszej dyskusji przemawiał kilku mówców generalnych, wreszcie obrady przerwano do dnia dzisiejszego. (b)

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu? Program warszawskiej stacji nadawczej.

Warszawa 400 m. — Godz. 15 Komunikat gospodarczy; 17 Odczyt p. t. „Polowanie na strusie” wygłosi prof. Mieczysław Lepecki (dział: „Podróże — przygody”); 17.30 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), p. Ludwika Balczewska - Moczulska (śpiew) i p. Lucjan Budkiewicz (wiolonczela); 19 29-ta lekcja kursu elementarnego języka francuskiego. — Lektor prof. Lucien Roquigny; 19.30 Komunikat rolniczy; 19.45 Nad program „Rożnatości”; 19.55 Odczyt p. t. „Renesans sienieński i florencki” wygłosi prof. Lech Niemojewski; 20.30 Koncert wieczorny. — Czeska muzyka operowa. Wykonawcy: Jarmila Novotna (sopr.), Józef Berlik (tenor) i Emil Pollert (bas), artyści teatru narodowego (Narodni Divadlo) w Pradze; 22 Muzyka taneczna. Retransmisja z cukierni „Wielka ziemianka”.

Radjosluchacze!

Każdy, kto chce mieć tani odbiornik, chce przynieść swój aparat z jednej miejscowości do drugiej, chce go zabierać ze sobą na wycieczki — winien pamiętać, że do tych celów najodpowiedniejsze są lampki dwusiatkowe PHILIPS MINI-WATT A 141, A 241, A 341 i A 441. Żądajcie prospektów PHILIPSA od waszych dostawców, a znajdziecie w nich wskazówki co do sposobu użycia i dokładne dane techniczne.

ZE SPORTU.

MIEDZYNARODOWE ZAWODY BOKSERSKIE.

Wczoraj w sali Filharmonii przy szczelnie zapelnionej widowni przewinęło się 8 par bokserskich.

Waga piórkowa:

Pietraszek (Pab.) — Gawili (Union) Zwyciężył Pietraszek na punkty.
Hellfeld (Wrocław) — Wochnik (Górny Śląsk).

Walka żywa i ciekawa prowadzona w strmem tempie przez obydwoh zawodni-

ków, przyczem Wochnik górował nad przeciwnikiem.

Zwycięstwo zostaje przyznane Hellfeldowi za wąpliwy faul Wochnika i jego dyskwalifikację.

Waga lekka:

Wende (G. Śląsk) — Wiesner (Wrocław).

Bardzo ciekawa walka. Obydwaj zawodnicy popisują się silnymi ciosami. — Wende wytrzymałszy, spokojnie opędza się przed gwałtownym przeciwnikiem i kilkoma uderzeniami zmusza go do kapitulacji w trzeciej rundzie. Wiesner poddaje się, a tem samem zwycięstwo otrzymuje Wende.

Waga półśrednia:

Reich (Wrocław) — Seidel (Union).

Reich po wytrwałej walce mimo krwawienia wygrywa na punkty.

Waga średnia:

„Harry Tzer” (Union) — Brystral (Górny Śląsk).

Brystral wystąpił zamiast chorego Denischa. Walka nierówna ze względu na nieodpowiednie zestawienie przeciwników. Harry popisuje się siłą i zwycięża wytrwałego górnoślązaka.

Meyer (Wrocław) — Snopek II (Górny Śląsk).

Walka ciekawa i efektna. Snopek częściej w ofensywie. W trzeciej rundzie pada Snopek uderzony w żołądek i od tego czasu walczy z wysiłkiem ulegając przeciwnikowi na punkty.

Waga półciężka:

Schultz (Wrocław) — Wotzka (Górny Śląsk).

Wotzka cięższy stara się szybko załatwić z przeciwnikiem, który stopniowo uspakaja temperament górnoślązaka. — Zwycięża na punkty Schultz, choć wynik remisowy byłby odpowiedniejszy.

Waga ciężka:

Konarzewski (Union) — Schubert (Wrocław).

Konarzewski nie może szybko uporać się z lżejszym od siebie przeciwnikiem (waga półśrednia).

Walka toczy się przez trzy rundy przechodząc zmiennie dla walczących. U Konarzewskiego dało się zauważyć spadek formy.

Schubert technicznie lepszy i wytrzymałszy. Konarzewskiemu brak było pomysowości i celności uderzeń.

Sędziował na ringu p. Laskowski z Warszawy.

PIKA NOŻNA.

Katowice.
Djana — Pogoń 4:3.
Policjiny K. S. — Slavja 5:2.
Am. K. S. — Naprzód (Lipiny) 3:3.
Warszawa.

Skra — Marymont 2:2.

Skra zdobyła mistrzostwo klubów robotniczych.

WALNE ZEBRANIE LKS.

Walne zgromadzenie LKS. odbyło się w sobotę przy udziale 120 członków.

Po zreferowaniu całorocznej pracy przez poszczególnych członków zarządu oraz kierowników sekcji przystąpiono do wyborów.

Na prezesa przeszedł ponownie p. Kopka przez aklamację.

Na członków zarządu wybrano pp.: Krachulca, Skibickiego, Feję, Kowalskiego Stan., Golińskiego, Ciasia, Borkowskiego, Wisławskiego, Pfeifra i Kordasza, na zastępców pp. Wunkowskiego, Piątkowskiego i Merlego.

Komisję rewizyjną tworzą: pp. Dziarmarski, Rzewski i Rogacki.

Kierownicy poszczególnych sekcji będą wybrani na pierwszym zebraniu nowego zarządu.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś ostatnie przed świętami przedstawienie dla inteligencji „Gdybym chciała”. Ceny od 50 groszy do 3 zł.

Jutro przedstawienie zawieszono.

W środę premiera głośnej komedii historycznej w 4 aktach Wiktoryna Sardou „Madame Sans-Gene” ze znakomitą artystką polską Marią Przybytko - Potocką w jej wspaniałej kreacji roli tytułowej. Napoleona gra Mieczysław Szpakiewicz. Kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa 18.

Dziś wieczorem przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych 40, 60 i 80 groszy. Tygodniowe spektakle poniedziałkowe dla robotników zyskały sobie już należytą renomę w jak najszerzych warstwach naszego miasta i cieszą się niesamowitem wprost powodzeniem. Bajecznie niskie ceny uprzystępniają korzystanie z rozrywk teatralnej nawet najbardziej niezamożnym.

„Taniec szczęścia” wodewil w 3 aktach z muzyką R. Stoiza, który zapelnia widownię teatru codziennie po brzegi, dany będzie i na dzisiejszym spektaklu. Poza tem wodewil ten pozostaje na afiszu do końca tygodnia.

Wartość człowieka.

w) Przeciętna wartość człowieka przekracza skromnej sumy... 9-ciu złotych! W ten sposób upokorzył dumę ludzka profesor Peerl uniwersytetu w Kanton, stanu Texas. Ocenił swoją oparł ten uczonego taksator na następujących przesłankach. Organizm normalnego mężczyzny, ważącego 75 klg. zawiera: 1) Tłuszcz w ilości dostatecznej dla sporządzenia 3-ciu świec, 2) Wody, wystarczającej do wyprania 2-eh prześcieradeł, 3) Żelaza tyle, by sfabrykować gwóźdź wielkości małego palca, 4) Wapna, którem można wybić zwykły kurnik, 5) Siarki na wyplecenie pcheł, zamieszkujących dużego nawet psa, 6) Cukru, podawanego do rannej herbaty. Profesor Peerl, dokonawszy tych wyliczeń, udał się do najbliższego sklepu, by poinformować się o cenach na powyższe produkty. Rachunek przedstawiał się bardzo skromnie — 98 centów amerykańskich.

Szwalnia T-wa Ochrony Kobiet

Łódź, Piotrkowska 100
Szyje bieliznę męską, damską, dziecięcą i poscielową, oraz koldry i abażury. Dzierganie dziurek, kryte szyje, mereżki, ażurki, haft, znaczenie i plisowanie. Pierze i puch i pościel na zamówienia. Ceny przystępne.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne do celów reprodukcyjnych, rysunki, projekty reklamowe i wydawnicze wykonujemy.
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-77

OBWIESZCZENIE.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Dnia 9 listopada 1926 roku Sąd Pokoju dla spraw o lichwą woj. w Łodzi rozpoznawszy sprawę Mikołaja Jeszke, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 11, oskarżonego z art. 19 cz. 1 Ust. z dn. 2/VII-20 r.

postanowił:

Mikołaja Jeszke za pobranie w maju 1926 r. w sklepie za masło i mleko ceny oczywiście nadmiernej skazać go na grzywnę sto złotych z zamianą w razie nieściągalności, na karę aresztu przez 2 tygodnie, oraz na zapłacenie opłaty sądowej (10 zł) dziesięć zł.

Za zgodność:

Sekretarz Sądu
A. Sałaciński.

OBWIESZCZENIE.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Dnia 9 listopada 1926 roku Sąd Pokoju dla spraw o lichwą woj. w Łodzi rozpoznawszy sprawę Józefa Żurka zamieszkałego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 181, oskarżonego z art. 19 cz. 1 Ust. z dnia 2/VII-20 r.

postanowił:

Józefa Żurka za pobranie w czerwcu 1926 r. w sklepie za cebulę i mleko ceny oczywiście nadmiernej skazać na grzywnę sto złotych z zamianą w razie nieściągalności, na karę aresztu przez 2 tygodnie, oraz na zapłacenie opłaty sądowej (10) dziesięć złotych.

Za zgodność:

Sekretarz Sądu
A. Sałaciński.



FUCHS
Piotrkowska nr. 50.
Telefon 21-36.

FUCHS przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet w Polsce i zagran. na dogodnych warunkach.

ZABAWKI
BIELIZNA MĘSKA, DAMSKA I DZIEC.
POŃCZOCHY
REKAWICZKI
Magazyn Galant. i Zabawek
Edm. Stachlewski
ul. Pomorska Nr. 22 (Średnia).

MIÓD
leczniczy czysto pszczołowy pod gwarancją lipcowy w blaszankach 3 kg. 12 zł. 5 kg. 16 zł. 10 klg. 29.60 zł. wraz z blaszanką i opłatą pocztową wysyła za zaliczką
Stanisław Chabura
„PASIEKA” BRZEŻANY.

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
Piotrkowska 50. przyjmuje od 9-11 i 5-7 po południu.

Dr. EKKERT
Kilińskiego 143 przy Głównej: choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12-1 1/2 i od godz. 6 1/2-8 1/2

Dr. Stupel
Szkoła 12. Choroby, skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (Rentgen). Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Przyjmuje od 6-9 wieczór. Panie od 12-3 po poł.

Dr. Sommer
ul. Świerka (Benedykta) 16
chor. skórne, weneryczne, dróg mocz. i kobiece
Od 9-12 i 6-9 w dla pan od 5-6 w niedz. i święta od 10-12.

OGłosZENIA DROBNE.
po 10 kroszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Dr. med. H. LUBICZ
Cegielniana 43 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowem. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 popoł.

Dr. med. PRYBULSKI
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pan oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1. Telefon 25-38.

DR. G. Rydzewski
b. lekarz Szp. św. Łazarza. choroby skórne i weneryczne. Zamenhofska L. 6. Wiadomość Szkolna 15, m. 5. 7106

ZABAWKI
BIELIZNA MĘSKA, DAMSKA I DZIEC.
POŃCZOCHY
REKAWICZKI
Magazyn Galant. i Zabawek
Edm. Stachlewski
ul. Pomorska Nr. 22 (Średnia).

Dr. med. NIEWIAŁO
Sienkiewicza
Choroby skórne weneryczne
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 9 po południu.

Dr. med. NIEWIAŁO
Sienkiewicza
Choroby skórne weneryczne
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 9 po południu.